

Kielce, 20 lutego 2022 r.



Recenzja dorobku naukowego Pana dra Michaela Greena w związku z toczącym się postępowaniem habilitacyjnym

Pan Michael Green, po ukończonych w 2007 r. studiach historycznych na Uniwersytecie w Hajfie, w 2013 r. uzyskał tytuł doktora filozofii w zakresie teologii i religioznawstwa na Uniwersytecie w Groningen w Holandii. Od roku 2012 do 2016 doskonalił nabyte tam umiejętności badawcze odbywając staże podoktorskie na Uniwersytecie Genewskim, w Leibniz Institut für Europäische Geschichte w Moguncji oraz na Uniwersytecie w Kopenhadze. Nadto w latach 2015-2021 przebywał jako visiting professor na uniwersytetach w Moguncji, Mannheim, Kijowie, Łodzi oraz w Krakowie. Od roku 2021 jest profesorem Uniwersytetu Łódzkiego.

Podstawą ubiegania się o stopień doktora habilitowanego jest przede wszystkim cykl trzynastu publikacji naukowych, z których jedna jest przyjęta do druku, lecz jeszcze nie została ogłoszona. Wśród przedstawionych dzieł znajdujemy jedną monografię, wydawnictwo źródłowe (druk zwarty), dwa artykuły w opracowaniach zbiorowych, zaś pozostałe publikacje to artykuły w czasopismach naukowych. Zauważyć należy, że zdecydowana większość tych tekstów ogłoszona została przez wiodące światowe wydawnictwa naukowe, jak Honoré Champion, Brill czy Brepols, jak również w uznanych periodykach naukowych jak *Journal of Early Modern History*, *Dutch Crossing* czy *Pædagogica Historica*. Wszystkie te publikacje, przedstawione jako wiodące dla potrzeb promocji na stopień doktora habilitowanego, ukazały się (zaś jeden artykuł został zaakceptowany do druku) w ciągu ostatniego dziesięciolecia.

Wiodący temat zainteresowań naukowych dra Michaela Greena to nauczanie domowe oraz życie prywatne i prywatność w społeczeństwie wczesnonowożytnym, zaś uwaga Autora skoncentrowana jest przede wszystkim na Francji, Anglii oraz Zjednoczonych Prowincjach w XVII-XVIII wieku. Motywem przewodnim, łączącym ten krąg geograficzny w badaniach dra Michaela Greena, są hugenoci, ich adaptacja jako imigrantów w wybranych społecznościach, także poprzez wywierane nań oddziaływanie kulturowe. Habilitant poświęcił bowiem swą uwagę wykształconym elitom francuskich ewangelików, a szczególnie tym z nich, którzy udzielali się jako preceptorzy w domach bogatej szlachty. Wybór tych problemów badawczych oraz konsekwencja w realizacji tak nakreślonych studiów szczegółowych przyniosły szereg dobrze argumentowanych obserwacji, ważnych z perspektywy dotychczasowych prac nad dziejami Europy tamtych stuleci.

Dr Michael Green akcentuje dwie zasadnicze perspektywy badawcze. Jedną z nich można ująć jako: jednostka i społeczeństwo w aspekcie wyborów dróg edukacji, ich wpływ na indywidualne kariery, m.in. w kontekstach wyznaniowych. Inna wiodąca perspektywa sprowadza się do źródłoznawczych ocen tzw. egodokumentów. Takie kompleksowe spojrzenie na postawione przed lata cele badawcze, jak czytamy na str. 3, [...] „allows [one] to outline how one perceived and constructed an own space, while trying to gain a bit of privacy”.

W artykule *A Huguenot Education for the Early Modern Nobility* [Huguenot Society Journal, 30, 1 (2013)] Autor słusznie zwraca uwagę na nowy humanistyczny ideał wychowania szlachecka, różny od średniowiecznych oczekiwań. Towarzyszyło temu rosnące zapotrzebowanie na znajomość kultury francuskiej, w tym oczywiście języka, oraz jej familiaryzację w środowiskach wcześniej jej obcych. Naturalnym więc polem działania dla francuskich hugenotów były kraje protestanckie jak Niderlandy czy Anglia, zaś ich aktywność dr Green ukazuje przybliżając sylwetki wysoko urodzonych wychowanków i ich tutorów.

Szerszy ogląd miejsca takich wychowawców i nauczycieli w społecznościach, w których wybrawszy emigrację sięgali po awanse, znajdujemy w kolejnych artykułach. Dobrym przykładem takich studiów szczegółowych jest *Early Employment Networks of Paul Rapin-Thoyras: Huguenot Soldier and Tutor (1685-1692)* [Diasporas: Circulations, Migrations, Histoire, 31 (2018)]. Istotnych wartości poznawczych tego tekstu upatruję przede wszystkim w doborze jego bohatera. Jest on dobrym przykładem, jak chęć kariery, wykształcenie i zaradność życiowa kreowały wybitne osobowości, oczywiście nie bez wpływu na kształtowanie horyzontów umysłowych, poglądów politycznych ówczesnych ludzi władzy.

Ciekawym studium kompetencji krytyki tekstualnej jest porównanie francuskiej i holenderskiej szkoły zawarte w artykule *At the Crossroads of a Philological Argument: New Letters of Jean Rou to Pieter Burman* [w *Appunti Romani di Filologia: Studi e comunicazioni di filologia, linguistica e letteratura greca e latina*, 18 (2016)]. Tekst ten przypomina intelektualne bogactwo *Reipublicæ litterariæ*, a także dowodzi kompetencji Habilitanta w zakresie studiów nad historią intelektualną.

Pogłębioną, odwołującą się do szerzej nakreślonych realiów społecznych, analizę zapotrzebowania na hugenocki program kształcenia angielskich elit znajdujemy w artykule *Bridging the English Channel: Huguenots in the Educational Milieu of the English Upper Class* [Pædagogica Historica, 54, 4 (2018)]. Postawionym tu celem badawczym jest przybliżenie sylwetek tutorów, czego zabrakło w dotychczasowych studiach nad takim właśnie kulturowym wkładem Hugenotów w edukację angielskiej młodzieży. Zdaniem dra Michaela Greena, które należy

przyjąć, właśnie szczegółowa wivisekcja tego środowiska imigrantów jest właściwą drogą do lepszego zrozumienia zapotrzebowania na takie pedagogiczne usługi.

Literatura tych opracowań jest należycie dobrana i wykorzystana. Zbyt pochopnie jednak, moim zdaniem, Habilitant zrezygnował z klasycznej już pracy K. Rebillon Lambley, *The Teaching and Cultivation of the French Language in England During Tudor and Stuart Times* (Manchester, 1920). Wiele zawartych tam informacji dotyczących dróg adaptacji kultury francuskiej i języka jest ciągle aktualnych, jak np. problemy językowe jakie francuscy imigranci napotykali na Wyspach czy konkurencja, jaką stwarzały dla siebie różne środowiska imigrantów (wskazane przez Autora opracowania Robina D. Gwynna z pewnością bowiem nie wyczerpują tematu). Sądzę też, że nie od rzeczy byłoby porównawcze spojrzenie na zdecydowanie kalwińską (w przeciwieństwie do Anglii¹) Szkocję czasów unii koron oraz unii parlamentów. Z dotychczasowych badań wynika bowiem, że do kontaktów między hugenockimi i szkockimi intelektualistami dochodziło raczej głównie w Niderlandach², zaś hugenoci, którzy osiedli w Szkocji to przede wszystkim rzemieślnicy³.

Idąc konsekwentnie wybraną drogą analizy znaczenia hugenockiego wychowawcy w procesie kształcenia angielskiej młodzieży, Michael Green kieruje swą uwagę ponownie na Paula Rapin-Thoyras oraz jego pupila [“Reporting the Grand Tour: The correspondence of Henry Bentinck, Viscount Woodstock, and Paul Rapin-Thoyras with the Earl of Portland, 1701-1703”, *Pædagogica Historica*, 50, 4 (2014)]. Wykorzystana korespondencja pozwoliła wszechstronnie ocenić korzyści płynące z opisywanej edukacyjnej peregrynacji, zaś zawarte w artykule wnioski są dobrze umotywowane. Ocenę tę odnieść można też do innej pracy o tej tematyce *The Orange-Nassau family at the educational crossroads of the stadtholder's position (1584–1711)* [Dutch Crossing: Journal of Low Countries Studies, 43,2 (2016)]. Właściwie

¹ Jest przynajmniej nieścisłością określanie programu religijnego nauczania w angielskich szkołach jako „reformowanego” (Reformed), o czym czytamy w Autoreferacie na str. 10. Niesłusznie eliminuje to bowiem arminianizm z teologii i praktyki duszpasterskiej Kościoła Anglii, bardzo żywotny i (z różnym powodzeniem) trwały od czasu panowania Karola I Stuarta.

² Zob. przede wszystkim E. Mijers, *‘News from the Republic of Letters’: Scottish Students, Charles Mackie and the United Provinces, 1650-1750* (Leiden-Boston, 2012) *Studies in Medieval and Reformation Traditions* 161.

³ R. Nash, “The Huguenots of Scotland”, *Journal of the Sydney Society for Scottish History*, 16 (2016): 111-124.

argumentując edukacyjne potrzeby i wynikające stąd możliwości dla hugenockich egzulantów, Autor wskazuje na dość oczywiste czynniki umożliwiające ich kariery na polu nauczania jak: przynależność wyznaniowa, kulturowa, szukanie protekcji wpływowych patronów w krajach przyjmujących francuskich kalwinistów. Są to okoliczności, w jakich musieli budować swą osobistą pozycję i w jakich starali się osiągnąć sukces imigranci także innych nacji. Uwarunkowania te, omówione w szeregu opracowań dotyczących emigracji ekonomicznej i wyznaniowej wczesnonowożytnej Europy, słabo wybrzmiewają w ocenianych tu „pedagogicznych” studiach. Sądzę, że w sprzeczności z takim ogólniejszym obrazem intelektualisty – emigranta na obczyźnie pozostaje przedstawiona w Autoreferacie opinia, jakoby wykorzystywanie przez Hugenotów ich „francuskości” w działalności edukacyjnej było paradoksem⁴. Zważywszy na kardynalne znaczenie wyznania (obok czynnika etnicznego czy narodowego) w określaniu świadomości jednostki i zbiorowości, do której należy, ewangelicyzm reformowany definiował tę kulturową autoidentyfikację istotnie inaczej niż katolicyzm – mimo wspólnoty języka czy kuchni. Twierdzenie więc, że była to ta sama kultura jest zbyt daleko idącym uogólnieniem.

Uważam, że wkład Habilitanta w studia nad edukacją szlachty w Niderlandach i Anglii w XVI-XVIII w. wybrzmiałby pełniej, gdyby zwieńczony został monografią. Pozwoliłoby to m.in. w lepiej wyeksponować doniosłość Jego ustaleń względem dotychczasowych badań, niuansować i podsumować obraz budowania karier hugenockich pedagogów wobec np. przemian politycznych i obyczajowych, które zachodziły na Wyspach Brytyjskich. Choć uwagi takie są obecne w przedstawionych studiach szczegółowych, nie umożliwiają one jednak wysnucia ogólniejszych i ważnych wniosków, choćby takich, jakie dr Michael Green zawarł w swym Autoreferacie.

Mocno akcentowany nurt w przedstawionym dorobku to prywatność (*private life and privacy*) we wczesnonowożytnym świecie. Odwoływanie się do takiej perspektywy badawczej nie jest oczywiście ani unikatowe ani unikalne. Pytanie o prywatność w indywidualnych zachowaniach i postawach życiowych stawiane jest od dawna, szczególnie w historiografii francuskiego obszaru językowego. Lektura takich opracowań prowadzi jednak do wniosku, że definiowanie indywidualności jest bardzo osobistym wyborem badacza. Dyskusja, gdzie, kiedy i w jaki sposób manifestowana jest prywatność, nie jest oparta tym samym na jakichkolwiek jasno określonych kryteriach. Nie jest więc tym samym możliwe przyjęcie ściślej

⁴ “Thirdly, when abroad, the Huguenots increased their chances of getting jobs, because of their “Frenchness”, which is a paradox, because in this way in fact they benefited from the same culture in which they were persecuted” (s. 12).

zdefiniowanych metod badawczych pozwalających ocenić, które zachowania przynależą do prywatności, które zaś nią nie są. Budowanie indywidualnego kwestionariusza pytań stawianych źródłom powinno rzecz jasna uwzględniać doświadczenia badawcze, ale przede wszystkim musi mieć na względzie pytanie: jak dalece nasze studia pozwolą pełniej zrozumieć i właściwie, obiektywnie przedstawić badaną rzeczywistość. Nie negując wartości płynących ze studiów nad życiem prywatnym, prywatności jako problemu badawczego, trudno nie zauważyć, że swobodne doszukiwanie jej wszędzie tam, gdzie chcemy ją zobaczyć, czyni to pojęcie jeszcze bardziej mitotwórczym niż nadużywane od dawna sięganie po konfesjonalizację czy kontrreformację. Prywatność w pracach dra Michaela Greena ma więc niejedno imię, czego jest On, jak sądzę, świadom⁵. Za interesujące uważam wnioski Habilitanta płynące z analizy dialogu dydaktycznego André Rivet w konfrontacji z korespondencją młodych księży, ich tutorów i rodziców [„En privé & en public: The Childhood Letters of the Dutch Stadtholders”, *Journal of Early Modern History*, 24 (2020)] w tym zakresie, w jakim dotyczą one edukacji. Nie sądzę natomiast, aby dochodzenie do tego, co w tych kontaktach publiczne a co prywatne wносиło coś nowego do oceny tamtych realiów społecznych. Akcentowanie prywatności w opisie indywidualnych postaw względem oczekiwań i norm społecznych, zawarte w skądinąd ciekawym i wartościowym poznawczo studium “Public and Private in Jewish Egodocuments of Amsterdam (1600-1830)” [Early Modern Privacy: Sources and Approaches, eds. M. Green, L.C. Nørgaard, M. Birkedal Bruun, (Leiden-Boston, 2022)] również sprowadza się do dość oczywistych obserwacji (secrecy, friendship, privacy).

W ocenianym dorobku istotne miejsce znajduje monografia *An Interreligious Dialogue: Portrayal of Jews in Dutch French-Language Periodicals (1680-1715)* (Lodz: Lodz University Press, Krakow: Jagiellonian University Press, 2022). Jest ona poświęcona obrazowi Żydów wśród niderlandzkich hugenotów, który poznajemy z wybranych ówczesnych francuskojęzycznych periodyków. Należy zgodzić się, że jest to istotny problem badawczy, zasługujący na

⁵ Przepuszczenie to opieram m.in. na następującym stwierdzeniu: “The reader may also rightly consider that some of the findings are obvious. Nevertheless, there has hitherto been little effort to bring together all the known (and still unknown) aspects related to privacy in order to create an idea of what privacy may have meant for an early modern person – in our case, one living in Amsterdam”; ‘For my Personal Use’: *Notions of Privacy in Egodocuments from Early Modern Amsterdam*, w: *Private Life and Privacy in Early Modern Low Countries*, eds. M. Green, I. Huysman, (Turnhout: Brepols, 2023), *Early European Culture*, vol. 19, w druku.

szczególne studia, których potrzeba jest dobrze argumentowana. Słusznie też, o czym przekonuje narracja Autora, uwzględnił on porównawczo także inne nacje znane ówczesnym mieszkańcom Zjednoczonych Prowincji. Wnioski dra Michaela Greena oparte są na solidnej podstawie źródłowej, w konfrontacji z dotychczasowym stanem badań (głównie publikacjami Myriam Yardeni). Wykracza On bowiem poza periodyki o zasięgu elitarnym (journals), będące świadectwem ówczesnej uczoneści, włączając w obszar swych analiz druki ogłaszające nowiny szerszemu kręgowi odbiorców (gazettes). Autor dowodzi, że wydawnictwa te nie tylko pokazują, jak ówczesni chrześcijanie (przede wszystkim ewangelicy) widzieli Żydów, których znali z ulic swych miast oraz z Biblii. Są też wiarygodnym świadectwem relacji autorów i czytelników tych pism z ich społecznym otoczeniem, obrazem ich uczuć wynikających z konfrontacji z tym co intrygujące lecz obce, niekiedy niezrozumiałe i nie w pełni akceptowalne. Nie zaskakuje konkluzja, iż obraz Żydów w „uczonych” periodykach był raczej pozytywny (s. 69-70), gdyż ciekawość czy sympatia wiodła do judaizmu wielu ówczesnych uczonych chrześcijan (*a vista* wspomnieć można tu Izaaka Newtona⁶). Nie jest też zaskoczeniem, że w szerszym „gazetowym” odbiorze obraz Żyda przykrajany był według wrogich tej nacji stereotypów. Nie można jednak nie zauważyć, że zarówno rezultat lektur prezentowany w rozdziale pierwszym, jak też w drugim jest niedostatecznie osadzony w realiach społecznych epoki⁷. Dobrze broni

⁶ J. E. Force, “Jewish Monotheism, Christian Heresy, and Sir Isaac. Newton”, w: *The Expulsion of the Jews: 1492 and After*, eds. R. B. Waddington, A. H. Williamson, (New York-London, 1994), Garland Studies in the Renaissance, s. 259-280; J.-F. Baillon, “Early Eighteenth-century Newtonianism: the Huguenot Contribution”, *Studies of History and Philosophy of Science*, Pt A, 35, 3 (2004): 533-548.

⁷ Przykładowo interpretacja fragmentu Pacta conventa Augusta II, przytoczonego w jednej z gazet, “that he [namely the king – W.K.] would not grant leases to anyone who was not part of the gentry, and particularly to the Jews” (s. 91), jest nie tyle świadectwem prześladowania Żydów, jak pisze dr Michael Green, co wynikiem niemocy i frustracji podolskiej szlachty, która chciałaby ich zastąpić jako dzierżawców dochodów skarbu koronnego, co król obiecał wstępując na tron, a czego nie mógł i zapewne nie chciał dotrzymać. Czyniony na tej podstawie wniosek Habilitanta, że „[t]hey [that is the Jews – W.K.] are forced to leave their homes (keeping in mind the fourth heuristic zone of privacy of home/household), a place where every person probably feels safest, for the unknown”, jest w tym konkretnym sejmowym kontekście zupełnie bezpodstawny, bez źródłowego uzasadnienia. O dzierżawach dochodów przez Żydów ówczesnego państwa polsko-litewskiego zob. przede wszystkim M. Rosman, *Magnate–Jewish*

się natomiast konkluzja, że autorzy analizowanych artykułów, biorąc udział w publicznej debacie, nie odmawiali Żydom miejsca w społeczeństwie Zjednoczonych Prowincji i na ogół akceptowali ich obecność. Książkę tę, mimo pewnych zastrzeżeń, można więc uznać za trwałą wartość historiografii doby wczesnonowożytnej.

Konkluzja

Przedstawione wyżej uwagi, o charakterze przede wszystkim dyskusyjnym, nie przeczą mej ogólnej pozytywnej ocenie dorobku Habilitanta. Dorobek ten jest bowiem znaczącym wkładem w naszą wiedzę o historii Europy XVI-XVIII w. Dr Michael Green wykazał również liczne dokonania w zakresie organizacji międzynarodowego życia naukowego oraz realizacji projektów badawczych. Ma też wszechstronne doświadczenie dydaktyczne zdobyte w wielu środowiskach akademickich. Przedstawiony wniosek spełnia więc określone prawem kryteria ubiegania się o stopień doktora habilitowanego. Na tej podstawie wnioskuję o dopuszczenie dra Michaela Greena do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.



Prof. dr hab. **Waldemar Kowalski**
Wydział Humanistyczny, Instytut Historii
Uniwersytet Jana Kochanowskiego
ul. Uniwersytecka 17
25-406 Kielce

Relations in the Polish-Lithuanian Commonwealth during the 18th Century, (Cambridge, 1990).